Rok III^ci. Nr. 28.

Szkółka  niedzielna

Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *W Niedzielę ósmą po Zielonych świątkach,* dnia 14. Lipca 1839.

Religia.

Nie kradniy.

Pracą i pilnością, Chrześcianinie! zarabiay sobie na utrzymanie; ten zarobek utrzymuy oszczędnością, obracay go na własny i bliźniego pożytek, a przestaway na małém. „W czasie obfitości pamiętay na dni potrzeby, a przy bogactwie pamiętay o ubóstwie,“ mówi Ekklezyastyk pański. Strzeż się próżnowania, obierz sobie stan pewny i dopełniay obowiązków tegoż gorliwie; nie trać czasu na niepotrzebnych zatrudnieniach, i strzeż się próżnowania; próżnowanie przyprowadza do niedostatku i ubóstwa, i iest początkiem wszystkiego złego. „Ręka leniwa sprawiła ubóstwo, ale ręka pracuiących bogactwa gotuie.“ Z przypowieści Salomonowych. — Nie bądź chciwym i łakomym, nie żałuy sobie i domownikom twoim, lecz lękay się niesprawiedliwością zgromadzać maiątek, bo „biada temu, który przyczynia i rozmnaża a nie swoie, i kładzie na się ciężkie a gęste błoto,“ mówi prorok Habakuk.

Nie bądź rozrzutnym, nie wydaway zarobku twego na rzeczy niepotrzebne, i oszczędzay dla siebie i dla twoich na czas potrzeby, iakoto: słabości i starości. „Którzy chcą być bogatymi, wpadaią w pokusy i sidła szatańskie, i w wiele pożądliwości niepożytecznych i szkodliwych, które pogrążaią ludzi w zatracenie i zgubę,“ mówi Ś. Paweł Apostół w pierwszym liście do Tymoteusza. Do czego marnotrawstwo przyprowadza, uczy nas historya o marnotrawnym synu; skutki zaś chciwości wskazuie postępowanie zdraycy Judasza, co niewinnego zaprzedał Chrystusa.

Równie iak my, potrzebuią także bliźni nasi dobytku, aby mogli siebie i domowników swoich wyżywić. Miéymyż staranie o maiątku bliźniego tak, iak o naszym własnym; strzeźmy go ile możemy od szkody, oddaymy każdemu, co iest iego, powróćmy rzecz cudzą i nagródźmy uczynioną szkodę, za przykładem owego Zacheusza, co uradowany z odwiedzin Zbawiciela, radośnym głosem i sercem zawołał: „ieżelim kogo w czém oszukał, nagrodzę w czwórnasób.“ Ieżeli bliźni twóy dla kalectwa, słabości, lub przez wiek zgrzybiały, nie iest w stanie zarobić sobie na kawałek chleba, udziel mu nieco z twoiego maiątku, ażeby naypiérwsze życia potrzeby mógł zaspokoić. „Masz wiele, daway że hoyną iałmużnę, masz mało, daway i mało, lecz dobrém sercem,“ napominał bogoboyny Tobiasz syna swoiego. Strzeż się kradzieży, łupiestwa i rabunku, oszukań-

stwa w mierze i wadze, zatrzymania cudzego dobra i zapłaty służebniczéy, lichwy, i wszystkich uszkodzeń bliźniego na iego maiątku i na iego prawach. „Ani złodzieie, ani łupiezcy nie wnidą do królestwa niebieskiego," naucza Paweł Ś.

Kraść, znaczy wziąść rzecz cudzą potaiemnie, bez wiedzy i pozwolenia właściciela; — rabować zaś, znaczy wydrzeć komu gwałtem iego własność. Oszukaństwo popełnia ten, kto złe towary za dobre przedaie, mnieyszą wagę i miarę daie, iak należy; — kto podarunkami uięty, niesprawiedliwość czyni; — kto z cudzéy potrzeby, niewiadomości, albo prostoty, korzysta, i z maiątku go wyzuwa, lub krzywdzi. „Przeklęty iest zdradliwy!" woła Malachiasz prorok. — Zatrzymuie przy sobie cudze dobro ten, kto nie oddaie rzeczy znalezionéy, albo kradzionéy, lub innym iakim niesprawiedliwym sposobem nabytéy; kto sługom i robotnikom zapłacić nie chce, lub część ich zasłużonéy nagrody sobie zatrzymuie. „Biada temu, który buduie dom swóy w niesprawiedliwości, bliźniego swego uciska próżno, a zapłaty iego nie płaci mu," wyrzekł prorok Ieremiasz. Lichwa iest to dochód, albo korzyść, którą się bierze od rzeczy pożyczonéy. Ieżeli ta lichwa iest większą nad pozwoloną prawami kraiowemi, iest ciężkim grzechem, ponieważ iest zniszczeniem bliźniego, zamiast poratowania go w potrzebie. Takiéy lichwy zakazuie Bóg miłosierny w różnych mieyscach pisma świętego. I tak przez usta Ezechiela proroka: „kto na lichwę nie pożyczy, i przydatku nie weźmie, od nieprawości odwróci rękę swoię, a sąd prawdziwy uczyni między mężem a mężem, ten sprawiedliwy iest, żywotem żyć będzie," mówi Pan Bóg. A kto na lichwę daie i przydatek bierze, „izali żyć będzie, nie będzie żyć; ponieważ te wszystkie rzeczy brzydliwe czynił, śmiercią umrze, krew iego na nim będzie." Iak straszny wyrok Boga sprawiedliwego na ciągnących niesprawiedliwe zyski z bliźniego! Bracia! rozważywszy sobie to dobrze, cośmy dotąd powiedzieli, chrońmy się wszelkiéy krzywdy, a ieśliśmy się iakiéy dopuścili, lub dali powód do niéy, wynagrodźmy to śpiesznie, wszakże i samo sumienie, i Bóg w dziesięciorgu przykazania woła na każdego z nas: nie kradniy! Mamy siłę i zdatność do pracy, niemi zaróbmy sobie na kawałek chleba; pożywnieyszy on iest choć suchy a uczciwym sposobem zapracowany, i dla ciała i dla duszy, aniżeli Bóg wie nieiakie przysmaki, iak skoro wyrzekaniem skrzywdzonego naszły.

Modlitwa
Salomona do Boga o mądrość.

(*Z Pisma świętego.*)

„Boże ojców moich, i Panie miłosierdzia, któryś uczynił wszystko słowem, a mądrością Twą postanowiłeś człowieka, aby panował nad stworzeniem, któreś Ty uczynił, aby rządził okrąg ziemi w prawości i sprawiedliwości, a sądził sąd w uprostowaniu serca: dayże mi mądrość stoiącą przy stolicy Twoiéy, a nie odrzucay mnie od służebników Twoich: gdyżem ia iest sługa Twóy, i syn służebnicy Twoiéy, człowiek mdły i krótkiego wieku, a mnieyszy niżlibym mógł zrozumieć sądy i prawa. Bo choćby też kto był doskonały między synmi człowieczymi, ieżli nie będzie w nim mądrość Twoia, za nic nie będzie poczytany. Tyś mnie obrał królem ludowi twemu, i sędzią synów Twoich i córek. I kazałeś mi budować kościół na górze Twéy świętéy, a w mie-

ście mieszkania Twego ołtarz na podobieństwo przybytku Twego świętego, któryś zgotował od początku. A z Tobą mądrość Twoia, która zna sprawy Twoie, która też była przytomna na on czas, gdyś okrąg ziemi czynił, i wiedziała, co się podobało oczom Twoim, i co iest prostego w przykazaniach Twoich.Ześliyże ią z świętych niebios Twoich, i ze stolicy wielkości Twoiéy, aby zemną była i zemną pracowała, abym wiedział, co iest przyiemnego u Ciebie. Bo ona wszystko wie i rozumie, a poprowadzi mnie skromnie wsprawach moich, i będzie mnie strzegła w mocy swoiéy. I będą przyiemne sprawy moie, i będę lud Twóy rządził sprawiedliwie, i będę godnym stolic oyca moiego. Bo któryż człowiek będzie mógł wiedzieć radę bożą? abo kto się domyślić będzie mógł, coby chciał Bóg? Gdyż myśli ludzkie są boiaźliwe i niepewne opatrzności nasze. Bo ciało, które się kaźi, obciąża duszę, a ziemskie mieszkanie tłumi umysł wiele myślący. I z trudnością się domyślamy rzeczy, które są na ziemi, i co mamy przed oczyma, z pracą nayduiemy. A które w niebie są, kto doścignie? A radę Twoią kto pozna, ieźli Ty nie dasz mądrości, a nie spuścisz ducha Twego świętego z wysokości? I tak byłyby naprostowane ścieszki tych, którzy są na ziemi; a ludzie nauczyliby się tego, co Ci się podoba. Bo przez mądrość uzdrowieni są, którzykolwiek się Tobie Panie podobali od początku."

Tę modlitwę króla Salamona, oby każdy zgorącem sercem często odmawiał, gdyż cóż iest potrzebnieyszego dla człowieka, iak mądrość?

Gospodarstwo.

Płodozmian.

(*Z Kal. róln. gosp.*)

Przez płodozmian rozumiemy zachowanie pewnego porządku w następstwie uprawy roślin, na doświadczeniu długich lat ugruntowanego; przez które to następstwo dobrze do natury ziemi i iéy żyzności zastósowane, bardzo dobrze zastąpić można ugór, czyli całoroczne ziemi nieużytkowanie. — Płodozmienna uprawa ziemi opiera się na tém, iż różne rośliny różnych wymagaią pierwiastków, w nawozach się znayduiących; a oprócz tego służy iéy za podstawę to doświadczenie, iż iedne rośliny biorą przez korzenie pokarm z ziemi, inne zaś ssaią go za pomocą liści z powietrza i wilgoci. Do pierwszych należą wszystkie rośliny kłosowe, a do drugich wszystkie szerokolistne, iako to: groch, koniczyna wyka. — Zmianowanie w naszym klimacie zwykle ma miéysce pomiędzy roślinami, kłosowemi, groszkowemi, okopowemi i oleynemi. — Następstwo ich, iakie nam doświadczenie wykryło, iest następuiące. — Po kartoflach uchybia żyto źimowe w ogólności; mniéy zaś pszenica, ieżeli były zasadzone w roli pszennéy, dobrze użyznionéy i doprawionéy. Udaią się zaś po nich: żyto letnie, ięczmień, owies, groch i wyka na ziarno; częściéy lepiey aniżeli na świeżym nowozie: len, proso, tatarka. Po bobach rodzi dobrze pszenica, często i żyto. — Po koniczynie, mianowicie w właściwéy iéy ziemi uprawianéy, i gdy buyno stała, obradza się ozimina, szczególniéy pszenica, ięczmień, owies, groch, kartoffe, tudzież i rzep źimowy, ieżeli rola na wiosnę wcześnie iest uprawioną i świeżo ugnoioną. —

Po wyce, w świeżéy mierzwie uprawianéy, i wcześnie na paszę zieloną, lub na siano zebranéy, iak naylepiéy obradza ozimina, a nawet i rzep zimowy, ieżeli dosyć wcześnie został siany. Skoro zaś roślina ta zbierze się na ziarno, wtedy dla spóźnionego w tym razie siewu, ozimina mniéy iuż iest pewna. — Po grochu, w świeżéy mierzwie, ozimina częściéy uchybia, aniżeli obradza, iednakże nie wszędzie to ma mieysce; albowiem są role, które w téy kolei nietylko żyto, ale i pszenicę buyną wydaią. — Po tatarce, uprawianéy na paszę zieloną w świeżéy mierzwie, pewniéy ieszcze obradza się ozimina, aniżeli po wyce i grochu. — Po rzepiu zimowym, dobrze doprawionym, mianowicie gdy stał buyno, pszenica szczególniéy obradza. — Te są ogólne zasady, co do płodozmianu czyli następstwa roślin w naszym klimacie, przecież i tu często wyiątki maią mieysce. Tak na przykład są role, co po kartoflach szczególniéy piękne wydaią żyta i t. p.

Rozmaitości.

Środek na ranę od wściekłego psa zadaną.

Przed wielu laty podał pan Iakób Hulstedt, były wicekonsul w Kadyksie do publicznéy wiadomości, że bawiąc w Hiszpanii słyszał od wiarygodnych osób i potém na własne widział oczy, iak tamże rany przez wściekłych psów, iadowite węże i t. d. zadane, prędko i szczęśliwie leczono pewnym kamieniem, który w owym kraiu kamieniem wężowym nazywaią, a który to kamień nie ma być nic innego, iak kawałek roga ielenia upalony przy wolnym ogniu. Chcąc go użyć, przebiia się śpilką mieysce ukąszone tak, aby się krew wydobyła; na to mieysce przykłada się ów mniemany kamień, który się mocno rany przyczepia, i tak długo trzyma, dopóki wszystkiego nie wyssa iadu, poczém odpada. Gdy odpadnie, obmywszy go w mléku, można zachować ku powtórnemu użyciu. Kamień ten robi się z ieleniowego roga, kształtu okrągłego iak pieniądz, tylko w środku trzy razy grubszy być musi, niż na brzegach. Wartoby było, gdzie się poda sposobność, doświadczać podanego środka.

Przeciw bólowi zębów.

Wtym przypadku pomaga bardzo mocny odwar czarnéy kawy, biorąc go w usta tak gorąco, iak wytrzymać można, i tyle razy, dopóki ból nieustanie.

SZKÓŁKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4, półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyimuią przedpłatę, i dostawiaią Szkółkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.

Uprasza się szanownych Kapłanów, na których sumieniu oświecenie ludu wieyskiego leży, Nauczycieli i Przyiaciół ludu imieniem szczycących się osób, aby pracami swemi pismo to zbogacać, i takowe prace wprost do Redaktora do Brodnicy (między Czempiniem a Śremem) nadséłać raczyli.

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: X. *T. Borowiez.*)